

Prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Anna Palej  
Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej  
Wydział Architektury i Sztuk Pięknych KA AFM

Adres domowy: 30-042 Kraków, ul. Zbrojów 12/42  
Tel.: 12 634 46 36; kom.: 603 49 49 46  
e-mail: [annapalej@gmail.com](mailto:annapalej@gmail.com)

## Recenzja monografii oraz ocena dorobku dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak

### Podstawa opracowania recenzji:

- Zlecenie wykonania recenzji – pismo Dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej prof. Stefana Wrony z dnia 5 czerwca 2014 roku, wystosowane na wniosek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.
- Opublikowana monografia dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak: *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w społeczeństwie opartym na wiedzy*. Politechnika Łódzka, Wydawnictwa Uczelniane, Łódź 2014.
- Materiały do wniosku o przeprowadzenie przewodu habilitacyjnego w wersji papierowej i cyfrowej (kopie dyplomów, autoreferat, wykaz osiągnięć i ich dokumentacja, wybrane publikacje).

\* \* \*

Dr inż. arch. Anetta Kępczyńska-Walczak studia jednolite magisterskie na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej ukończyła (realizując program indywidualnego toku studiów) w roku 1997 uzyskując tytuł magistra inżyniera architekta, a wcześniej, już w roku 1996 ukończyła, jak wykazuje, Studia Podyplomowe w University of Strathclyde w Szkocji.

Swój rozwój naukowy związała z macierzystym wydziałem, rozpoczynając w roku 1997 pracę jako asystent w Pracowni Komputerowej.

W roku 2004, University of Strathclyde przyznał jej tytuł naukowy Doctor of Philosophy na podstawie pracy: *A model proposal for digitisation and recording data on architectural heritage in Poland based on European guidelines and best practices*, wykonanej pod kierunkiem prof. Thomasa Mavera oraz prof. Stefana Wrony z Politechniki Warszawskiej.

Nostryfikację tytułu przeprowadzono na Politechnice Warszawskiej.

Od roku 2004 dr inż. arch. Anetta Kępczyńska-Walczak pracuje jako adiunkt i kierownik Pracowni Komputerowej, przemianowanej następnie na Zespół Komputerowego Wspomagania Projektowania.

### 1. Monografia: *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w społeczeństwie opartym na wiedzy*

#### 1.1. Aktualność podjętej problematyki

Temat pracy habilitacyjnej dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak wpisuje się w niezmiernie aktualne obecnie nurty badań, związane z wpływem transformacji cywilizacyjnych na wszelkie aspekty życia społeczeństw oraz koniecznością przewartościowania dotychczasowych poglądów, odnoszących się do ekonomii, polityki, technologii, kultury, a nawet czasu i przestrzeni.

W swych rozważaniach Autorka koncentruje się na dziedzictwie kulturowym, a bardziej szczegółowo na rozpoznaniu jak technologie informacyjne wspomagać mogą takie nim zarządzanie, aby z jednej strony to dziedzictwo skutecznie chronić, z drugiej zaś strony tworzyć odpowiedni klimat dla rozwoju gospodarki oraz realizacji potrzeb współczesnego społeczeństwa. Intensyfikacja badań tego typu jest w obecnej fazie przyspieszonych przemian niezmiernie potrzebna, obserwuje się bowiem w sferze społecznej, kulturowej a także przestrzennej stopniową dewaluację takich cech jak: niezmienność, trwałość czy stabilność, które charakteryzowały przez wieki struktury społeczne i fizyczne miasta. Dziś, w cenie są tymczasowość i mobilność jak również, cytując Zygmunta Bauman, „lekkość i szybkość, a także

nowość i urozmaicenie, którym lekkość i szybkość powinny sprzyjać i nadawać wciąż rosnące tempo", co powodować może osłabianie się świadomości społecznej odnośnie wartości szeroko pojmowanego dziedzictwa, a co za tym idzie potrzeby jego zabezpieczania i wykorzystywania.

## 1.2. Struktura pracy i uwagi dotyczące jej kolejnych części

Praca składa się z części wprowadzającej (obejmującej 14 stron) oraz sześciu rozdziałów (obejmujących kolejno 36, 45, 29, 29, 30, 25 stron). Pracę zamyka bogata bibliografia, zawierająca pozycje opublikowane (347), adresy stron internetowych (42) oraz spis ilustracji, spis tabel i indeks osób.

W kolejnych punktach **Wprowadzenia** dr inż. arch. Anetta Kępczyńska-Walczak omawia aktualność podjętego tematu, cele, zakres pracy oraz przyjęte metody badawcze, przedstawia też stan badań nad tytułową problematyką. Wszystkie wymienione wyżej punkty są jasne i zwarte, stanowiąc czytelny wstęp i zarazem zaproszenie do dalszej lektury.

**Rozdział 1. – Od zabytku do dziedzictwa, od ochrony do zarządzania** – koncentruje się, jak na to wskazuje niezwykle trafnie dobrany tytuł, na prześledzeniu ewolucji zakresu i metod ochrony spuścizny kulturowej. W pierwszym punkcie Autorka wykazuje, iż w Europie aż do XVIII wieku koncepcje ochrony i konserwacji „budowli antycznych”, dyktowane były najczęściej względami ekonomicznymi w myśl zasady, iż budowla jest trwalsza niż jej pierwotne przeznaczenie, a wykorzystywanie zasobów istniejących tańsze niż budowanie od podstaw. Najbardziej istotne zmiany w podejściu przyniosły dopiero Karta Ateńska z postulatem zachowywania autentyzmu zabytków i Karta Wenecka oraz późniejsze dokumenty, dla których była ona punktem odniesienia, zgodnie z którymi pojęcie zabytku obejmować zaczęło zarówno pojedyncze dzieła architektoniczne, jak i większe zespoły miejskie i wiejskie oraz „miejsca będące świadectwem poszczególnych cywilizacji, ewolucji o doniosłym znaczeniu bądź wydarzeń historycznych”.

Rozważania prowadzone w dalszych punktach rozdziału pierwszego zwracają uwagę na nowe podejście do problematyki ochrony zabytków, które zaczęło krystalizować się w drugiej połowie XX wieku pod wpływem gwałtownych przemian cywilizacyjnych. Fundamentalnymi dla nowoczesnego konserwatorstwa pojęciami, obok pojęć *zabytek* i *ochrona zabytków*, rozumianych kolejno jako dokument i zabezpieczanie przeszłości, stały się pojęcia szersze – *dziedzictwo kulturowe* i *zarządzanie dziedzictwem*, nastawione na przyszłość i nowe potrzeby społeczeństwa.

Powszechna już coraz bardziej świadomość nowych i złożonych zadań, stojących przed służbami konserwatorskimi, nie przekłada się niestety w naszym kraju, jak wykazuje Autorka, na spójne i efektywne programy zintegrowanej ochrony i zarządzania dziedzictwem, łączące działania konserwatorów oraz planistów, odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy i przestrzenny, a także odwołujące się do koncepcji ochrony środowiska jako całości oraz idei zrównoważonego rozwoju.

W **Rozdziale 2. – Społeczeństwo informacyjne** oraz **Rozdziale 3. – O istocie zarządzania z perspektywy XXI wieku**, Autorka omawia w przekonujący sposób zagadnienia związane z działaniami, dotyczącymi ochrony zabytków i zarządzania dziedzictwem kulturowym, na szerokim tle współczesnych przemian, zapoczątkowanych przez gwałtowny rozwój telekomunikacji.

Ogromna dynamika, rewolucyjnych w swym charakterze przekształceń gospodarczych, przestrzennych i społecznych sprawia, iż mówi się dziś o nowej cywilizacji. Opisywana jest ona wymiennie w sposób hasłowy jako *cywilizacja postindustrialna*, *informacyjna* bądź *cywilizacja wiedzy*. Podobne określenia używane są powszechnie w odniesieniu do społeczeństwa – *społeczeństwo postindustrialne*, *informacyjne* czy *społeczeństwo wiedzy*, zastanawia więc nieco termin, użyty przez Autorkę w tytule, a mający charakter bardziej opisowy – „społeczeństwo oparte na wiedzy”.

W wielowątkowych rozważaniach na temat społeczeństwa informacyjnego – jego charakterystycznych cech i potrzeb oraz warunków niezbędnych do jego kształtowania się – dr inż. arch. Anetta Kępczyńska-Walczak opiera się na wielu różnych definicjach. Wszystkie one kładą jednak przede wszystkim nacisk na skomputeryzowanie, na masowe wykorzystanie Internetu, powszechne stosowanie technologii informatycznych w sposób kreatywny i produktywny czy na wytwarzanie multimedialnych struktur i wirtualnej rzeczywistości nie tylko dających możliwość pomnażania wiedzy i sprawnego zarządzania informacją, ale też często zastępujących zrozumiałe do tej pory dla wszystkich struktury przestrzenne i społeczne, dla których fizyczna warstwa środowiska zbudowanego, realna obecność i kierowane zegarem harmonogramy czasowe stanowiły stabilne zaplecze. Autorka zdaje się pomijać fakt (zapewne z powodu ograniczenia tematycznego i tak już wielowątkowej pracy), iż niejako równocześnie i właśnie na skutek rosnącego tempa wprowadzania nowości, innowacyjności i coraz to bardziej stymulujących bodźców, obserwuje się potrzebę

zwolnienia tempa, „dogonienia własnej duszy”, wytwarzania enklaw ciągłości, spokoju i stabilizacji, równoważących przyspieszenie karuzeli zmian<sup>1</sup>. Takie reakcje społeczne – skłanianie się do tendencji dziś wypieranych, a wciąż człowiekowi bliskich z racji silnych związków z kulturą i tradycją oraz z charakterem kształtujących człowieka procesów ewolucyjnych – są, zgodnie z założeniami współczesnej socjologii, wynikiem społecznej refleksyjności. Społeczeństwo nie jest bowiem biernym obserwatorem zdarzeń, a aktywnym uczestnikiem ciągłego procesu „stawania się” i w każdym momencie otwierają się przed nim różne pola możliwych działań, wpływających na kształt przyszłości. Należy mieć zatem nadzieję, że społeczna refleksyjność wpłynie na łaskawsze spojrzenie społeczeństwa na dziedzictwo kulturowe i uznanie go za wartość zachowywania i wykorzystywania, co nie odwróci jednak uwagi od potrzeby nowoczesnego nim zarządzania.

Ważną i podnoszoną w wielu opracowaniach kwestią jest też fakt, który może mieć rosnący wpływ na kwestie ochrony dziedzictwa, iż współczesne społeczeństwa składają się z jednostek i grup o różnych rodowodach i wynikających stąd odmiennych preferencjach kulturowych, które walczą w coraz bardziej ofensywny sposób, o uczestniczenie w budowaniu tożsamości także poprzez umieszczanie w przestrzeniach publicznych zrozumiałych kodów, symboli i znaczeń, z którymi będą mogły łatwo się identyfikować i które pomogą w zaznaczaniu ich obecności.

W przypadku **Rozdziału 4. – Przykłady rozwiązań wspierających zarządzanie dziedzictwem kulturowym w krajach europejskich** na szczególne uznanie zasługuje zapał i dociekliwość badawcza, która zaowocowała zebraniem przez Autorkę „najlepszych przykładów” w krajach wiodących pod względem metod ochrony dziedzictwa, ale też zaprezentowaniem nie zawsze doskonałych praktyk w miejscach mniej zaawansowanych w tej dziedzinie. Zestawienie różnych doświadczeń wskazuje na to, że nie 'wszystko' można stosować 'wszędzie' w taki sam sposób i że oprócz świadomości wartości dziedzictwa i znacznych możliwości finansowych równie ważne są determinacja miejscowych władz i społeczności oraz uwzględnianie szeroko rozumianych uwarunkowań lokalnych. Wnioski ogólne, jakie nasuwają się we wszystkich przypadkach, są jednak podobne: „skuteczne i sprawne zarządzanie” jak pisze Autorka, „zależy od szybkiego dostępu do wiarygodnych, aktualnych i kompleksowych danych” a „techniki informacyjne najlepiej sprawdzają się tam, gdzie ich wdrożenie miało charakter kompleksowy”.

**Rozdział 5. – Digitalizacja i informatyzacja w ochronie dziedzictwa kulturowego w Polsce** oraz **Rozdział 6. – Ku sprawnemu i skutecznemu zarządzaniu dziedzictwem kulturowym w społeczeństwie opartym na wiedzy** – to najważniejsze, z punktu widzenia aplikacyjności, części pracy. Wiarygodność wywodu jest w nich w sposób przekonujący podbudowywana rozległymi doświadczeniami zawodowymi dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak i już od samego początku lektury wiadomo, że monografia jest bardzo konsekwentnie zaplanowanym rozszerzeniem dotychczasowych zainteresowań Autorki co sprawia, że nie jest ona nowicjuszem w zakresie badań nad problematyką nowoczesnej ochrony dziedzictwa, wykorzystywania technologii informacyjnych do zarządzania w sektorze publicznym oraz podnoszenia ogólnej wiedzy społeczeństwa, w tym także świadomości procesów społeczno-gospodarczych, które sprzyjać mogą umacnianiu tożsamości lokalnych przy równoczesnym otwarciu się na modernizację i zmiany.

Należy tu również podkreślić, że Autorka w żaden sposób nie podkreśla swojego statusu 'guru' w sprawach komputerowych, do czego jej wiedza i doświadczenie mogłyby ją predestynować. Jest to zapewne wynikiem skromności ale też świadomości, że *społeczeństwo informacyjne* to nie *społeczeństwo informatyczne* i że gwarancją powszechnego zaakceptowania nowoczesnych technologii, co przynosi wiele dobrego, jest łatwa dostępność sprzętu i oprogramowania, ich bezawaryjność i nieskomplikowana obsługa oraz możliwość szybkiego zrozumienia tego 'jak' i 'kiedy' można je stosować w życiu codziennym i pracy, nie tracąc przy tym człowieczeństwa.

Już na początku pierwszego rozdziału umieszczono akapit wprowadzający, będący niejako streszczeniem głównych, omawianych w nim kolejno wątków, zaś na końcu – obszernie podsumowanie. Zasada taka konsekwentnie stosowana w całej pracy sprawdza się w niej znakomicie. Omawiana monografia ma bowiem charakter interdyscyplinarny i duże wartości aplikacyjne, a taki układ daje przyszłym czytelnikom, którzy rekrutować się mogą zarówno spośród naukowców jak i decydentów, odpowiedzialnych na różnych szczeblach administracyjnych za ochronę dziedzictwa, możliwość koncentrowania się na wybranych, a interesujących ich najbardziej wątkach, łatwych do znalezienia w poszczególnych rozdziałach. Liczne powtórzenia, szczególnie widoczne właśnie w podsumowaniach nie wydają się być, w tej sytuacji, znaczącym zarzutem, chociaż bardziej uzasadniona, jak się wydaje, mogłaby być ich inna redakcja – luźniejsza i z bardziej wyrazistym podziałem na poszczególne zagadnienia. Uwaga ta wydaje się być szczególnie aktualna w odniesieniu do rozdziału szóstego, pełniącego funkcję rekapitulacji całego wywodu i końcowych wniosków.

<sup>1</sup> Więcej o współczesnych transformacjach cywilizacyjnych i potrzebie utrzymywania należytych proporcji pomiędzy ciągłością a zmianą w monografii: Anna Palej: *Miasta cywilizacji informacyjnej. Poszukiwanie równowagi pomiędzy światem fizycznym a światem wirtualnym*, Wydawnictwo PK, Kraków 2003, będącej pierwszą publikacją w naszym kraju napisaną przez architekta/urbanistę, a komentującą rzeczywistość informacyjną.

### 1.3. Forma, język, ilustracje

Praca jest obszerna – liczy 256 stron, a jej szata graficzna, zgodnie z zamierzeniem Autorki, elegancka i skromna. W pracy nie zamieszczono zbyt wielu ilustracji – doliczyć się w niej można jedynie 15. schematów i 4. tabel. W tym miejscu należy, jak się wydaje, zwrócić uwagę na fakt, że w dzisiejszych konsumpcyjnych czasach także prace naukowe stają się towarem, a sposób ich redagowania – opakowaniem towaru. Szczególnie z przypadku publikacji tak ważnej, ze względu na jej interdyscyplinarność i możliwość szerokiego wykorzystywania, można by się pokusić o jej „utowarowienie”: krótsze akapity i generalnie więcej światła, a uwaga ta mogłaby być rozważona w trakcie przygotowywania godnego najwyższej rekomendacji następnego wydania pracy – tym razem o znacznie wyższym nakładzie. Warto tu też przypomnieć opinię prof. Aleksandra Böhma, który doradza takie redagowanie książek, aby pierwszą o nich informację dawało już wstępne ich przekartkowanie. Niemałą rolę odgrywają wtedy ilustracje, często o charakterze ikonycznym i podpisany pod nimi, które nie powinny stanowić informacji ‘co’, ‘gdzie’, ‘kto’ i/lub ‘skąd’) ale prowadzić własną narrację, ułatwiającą już na pierwszym etapie kontaktu z książką zorientowanie się w tym, czego należy się spodziewać po jej zawartości.

Autorska okładka jest profesjonalna i w dobrym guście, ale nie odnosząca się w żadnej mierze do pewnej dwoistości współczesnego świata, a szczególnie też problematyki zarządzania dziedzictwem kulturowym, którego podstawą jest utrzymywanie w jak najlepszym stanie fizycznego wymiaru zasobów, a nie tylko ich digitalizacja. Książka z obecną okładką widziana na księgarskiej półce, może zostać mylnie, a z wielką stratą, przypisana do tematyki wyłącznie z zakresu technologii cyfrowych.

Edycja tekstu wyróżnia się dużą starannością. Zauważono jedynie pojedyncze literówki oraz błędne stosowanie dywizu (łącznika) zamiast półpauzy, co przypisać należy raczej nieuwadze osoby przeprowadzającej redakcyjną adjustację. Językiem Autorka posługuje się niezwykle sprawnie, wywód jest interesujący, a erudycja, zdolności dydaktyczne, wreszcie „lekkie pióro”, pomagają w przedstawianiu skomplikowanych często i wielowątkowych zagadnień w klarowny sposób.

### 1.4. Podsumowanie oceny monografii

Opinia całościowa o monografii dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak: *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w społeczeństwie opartym na wiedzy* jest bardzo pozytywna. Praca jest pozycją niezwykle wartościową, nowatorską, która wnosi istotny wkład do badań z zakresu teorii architektury, a ze względu na swoją aplikacyjność ma też dużą szansę przyczynić się do poprawy jakości kulturowego krajobrazu Polski i wyeksponować go na arenie międzynarodowej.

## 2. Ocena dorobku dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak

Materiały, będące załącznikiem do wniosku o przeprowadzenie przewodu habilitacyjnego, przygotowane zostały przez dr inż. arch. Anettę Kępczyńską-Walczak w bardzo czytelny sposób. Niezwykle obszerny dorobek, biorąc pod uwagę młody wiek Habilitantki, podzielony został w wykazie na osiągnięcia naukowe, zawodowe, dydaktyczno-organizacyjne, a także popularyzatorskie i mogłyby być one wszystkie, zgodnie z najczęstszą praktyką recenzenką, opiniowane oddzielnie. Z uwagi jednak na wyjątkową spójność tematyczną wszystkich elementów dorobku i ich wzajemne przenikanie się, omówiony on zostanie jako całość.

Dwa najważniejsze osiągnięcia badawcze – praca doktorska: *A model proposal for digitisation and recording data on architectural heritage in Poland based on European guidelines and best practices (Model cyfrowego opracowania danych o polskim dziedzictwie architektonicznym w oparciu o wytyczne europejskie i wzorcowe wdrożenia)* oraz praca habilitacyjna: *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w społeczeństwie opartym na wiedzy* – wskazują na odejście, zresztą wydaje się słuszne, od stosowanej jeszcze do niedawna w wielu uczelniach zasady, że tematyka badań, związanych z uzyskiwaniem kolejnych stopni naukowych, powinna mieć wyraziście odmienny charakter. Budowanie dorobku wokół zawężonej tematyki jest w obecnych czasach ze wszech miar uzasadnione. Nie jest już dzisiaj bowiem ani celowe ani możliwe oczekiwanie od naukowców wykazywania się cechami człowieka renesansu – wszechstronnie wykształconego, o rozległej wiedzy i rozmaitych talentach. Współczesną naukę charakteryzuje teraz postępująca i coraz węższa specjalizacja, powoływanie ekspertów do konkretnych zadań typu „projekt” oraz wymiana doświadczeń i szeroka współpraca międzynarodowa, czemu sprzyja gwałtowny rozwój telekomunikacji.

O zmianach na tym polu może świadczyć fakt wybrania Izydora – biskupa Sewilli, który na przełomie VI i VII wieku zasłynął pracą *Etymologiae*, prezentującą całość ówczesnej wiedzy świeckiej i duchowej – nie na patrona naukowców, ale na patrona Internetu.

Recenzowany dorobek, jak wskazuje Autoreferat, jest wynikiem wieloletnich i konsekwentnie rozwijanych zainteresowań Habilitantki, zogniskowanych wokół kilku uzupełniających się wzajemnie wątków takich jak: szeroko rozumiana ochrona dziedzictwa kulturowego i nowoczesne nim zarządzanie, komputerowe wspomaganie projektowania oraz wykorzystywanie technik komputerowych w ochronie i konserwacji zabytków a także w zintegrowanych działaniach na rzecz zrównoważonego rozwoju środowiska, gospodarki i kultury.

Udokumentowane w wykazach ciągle pogłębianie wiedzy, zbieranie doświadczeń w kraju i zagranicą oraz podnoszenie kwalifikacji, weryfikowanych na interdyscyplinarnych i międzynarodowych forach, buduje zaufanie co do profesjonalizmu dokonań dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak i uwiarygodnia jej pozycję eksperta, w wymienionych wcześniej dziedzinach.

Godne przynajmniej wymienienia są podejmowane przez Habilitantkę, obok badań naukowych, działania:

- podnoszące jakość nauczania (uczestniczenie w budowaniu nowych programów i sprzętowego dla nich zaplecza, organizacja wykładów specjalistów spoza uczelni oraz przygotowanie umów o wymianach międzynarodowych);
- służące budowaniu dobrego wizerunku naszej nauki i dydaktyki zagranicą (organizacja i uczestnictwo w licznych konferencjach i warsztatach; recenzowanie publikacji, nauczanie w języku angielskim w ramach programu Erasmus i na kierunku Architecture Engineering);
- przyczyniające się do implementacji dobrych wzorców i tworzenia zintegrowanego z polityką przestrzenną systemu zarządzania dziedzictwem kulturowym, opartego na reorganizacji administracji publicznej oraz wdrażaniu odpowiednio dobranych rozwiązań informatycznych (pełnienie funkcji pełnomocnika Dyrektora Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków ds. ogólnopolskiego systemu informacji o zabytkach oraz inicjatora i koordynatora udziału tej instytucji w międzynarodowym projekcie CARARE, a także udział w pracach Zespołu ds. Digitalizacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Rady ds. Implementacji Dyrektywy ISPIRE przy Głównym Geodecie Kraju);
- służące utrwalaniu i upowszechnianiu wiedzy o dziedzictwie kulturowym i jego udziale w budowaniu tożsamości miejsc i regionów, co tworzy dobry klimat dla modernizacji otoczenia oraz rozwoju gospodarki i turystyki (organizacja i udział w wystawach, festiwalach nauki, prowadzenie wykładów na studiach podyplomowych i wykładów otwartych dla społeczeństwa).

Doświadczenia zawodowe Habilitantki wydają się być wystarczającym uzupełnieniem jej osiągnięć na innych polach. Próba dorównywania ilością autorskich projektów realizacyjnych liczbie publikacji, wystąpień konferencyjnych i innych wykazanych w dorobku aktywności, wskazywać by mogła jedynie na to, że w „świecie” Habilitantki doba trwa zdecydowanie dłużej niż 24 godziny.

Z obowiązku recenzenckiego należy wspomnieć o pewnych nieścisłościach bądź niedopowiedzeniach, które znalazły się w raporcie o dorobku.

W „Autoreferacie” na stronie 13 Autorka pisze: „W roku 2001 podjęłam studia doktoranckie na University of Strathclyde. Wiązało się to z rocznym stażem na tamtejszej uczelni, podczas którego ukierunkowałam swoje prace badawcze...” Pod pojęciem studia doktoranckie rozumie się, przynajmniej obecnie w Polsce, studia trzeciego stopnia, które trwają nie krócej niż 2 lata i nie dłużej niż 4. Kształcenie na studiach doktoranckich kończy się uzyskaniem kwalifikacji trzeciego stopnia.

W omawianej sytuacji użycie terminu studia doktoranckie wydaje się być nieuprawnione lub wymagałoby wyjaśnienia.

W „Dokumentacji osiągnięć” zamieszczone jest zaświadczenie, uznające stopień naukowy *doctor of philosophy* nadany przez University of Strathclyde Pani Anecie Kępczyńskiej-Walczak „za równorzędny ze stopniem naukowym *doktora* w Rzeczypospolitej Polskiej”. Dokument ten jest opisany przez Habilitantkę jako „zaświadczenie potwierdzające uznanie stopnia *Doctor of Philosophy* za równorzędny ze stopniem doktora nauk technicznych”.

Tak należy to zaświadczenie zapewne rozumieć, szczególnie w sytuacji przeprowadzenia nostryfikacji przez Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. Sformułowanie jednak o równorzędności ze stopniem doktora nauk technicznych w tym zaświadczeniu nie występuje.

Zapoznanie się z recenzowanym dorobkiem skłania do podzielenia się pewną obserwacją, która powinna stać się tematem dyskusji nie tyle w indywidualnych komisjach habilitacyjnych, ile na forum Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Dotyczy ona niejednakowych zasad, obowiązujących na różnych wydziałach architektury w naszym kraju,

które wpływają w znacznym stopniu na budowanie dorobku ich pracowników. W większości wydziałów obowiązują restrykcyjne zasady dopuszczające jedynie osoby legitymujące się przynajmniej stopniem doktora habilitowanego do dyplomowania, prowadzenia wykładów, recenzowania artykułów czy nawet przewodniczenia sesjom konferencyjnym. Brak możliwości porównywania osiągnięć utrudnia często recenzentom ich ocenę, co może skutkować niezasłużonym zaniżaniem wartości jednych dorobków a zawyżaniem wartości innych.

### 3. Wniosek końcowy

Ogólna, całościowa ocena monografii oraz dorobku dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak jest bardzo pozytywna, czemu starano się dać wyraz z kolejnych punktach recenzji. Osiągnięcia Habilitantki na różnych polach świadczą o uzyskaniu przez nią poziomu rozwoju naukowego zasługującego na nadanie jej stopnia doktora habilitowanego. Tak więc, zgodnie z Ustawą o Stopniach Naukowych i Tytule Naukowym z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. RP nr 65 z dnia 16.04. 2003 z późniejszymi zmianami) oraz Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku, wnoszę o dopuszczenie dr inż. arch. Anetty Kępczyńskiej-Walczak do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.



/Anna Palej/

Kraków, dnia 28 sierpnia 2014 r.